



#Transit60Lat – od analogowych rozwiązań po cyfrowe technologie Forda

WARSZAWA, 29 maja 2025 roku – Sześć dekad. Tyle czasu minęło od chwili, gdy z linii produkcyjnej zjechał pierwszy Ford Transit. Na przestrzeni tych lat w konstrukcji samochodu zmieniło się właściwie wszystko. Oto rozwiązania, które spowodowały, że kolejne odsłony Transita zdobywały zaufanie kierowców i na nowo definiowały, jaki powinien być samochód użytkowy.

Gdy w 1965 roku Ford Transit zadebiutował na europejskich rynkach, natychmiast zyskał opinię pojazdu wyjątkowo funkcjonalnego, solidnego i – jak na swoje czasy – nowoczesnego. Był odpowiedzią na rosnące zapotrzebowanie sektora małych firm, rzemieślników i usługodawców na wszechstronny środek transportu. Wyróżniał się m.in. szeroką gamą konfiguracji nadwoziowych oraz bardzo dobrym dostępem do przestrzeni ładunkowej.

Z dzisiejszej perspektywy jego wyposażenie może wydawać się spartańskie, ale to właśnie prostota i przemyślane rozwiązania sprawiły, że Transit stał się niezawodnym partnerem codziennej pracy. W ówczesnych materiałach informacyjnych podkreślano, że Transit bardziej przypomina samochód osobowy niż furgonetkę, chwalono szeroko otwierane drzwi przednie i wygodne stopnie.

Już pierwsza odsłona Forda Transita oferowała szereg rozwiązań zwiększających komfort podróżujących. Fotel kierowcy miał regulowane oparcie i pozycję siedziska, a wskaźniki zostały umieszczone zaraz przed kierownicą. Sterowanie reflektorami i kierunkowskazami zostało zintegrowane na kolumnie kierownicy. Projektanci zadbali również o bezpieczeństwo. Auto zostało wyposażone w pasy bezpieczeństwa oraz wyściełane osłony przeciwsłoneczne, miękką deskę rozdzielczą oraz pokrętła i przełączniki o zaokrąglonych kształtach. Konstrukcja kierownicy chroniła klatkę piersiową w razie kolizji, a duże lusterka poprawiały widoczność.

Ówczesną ciekawostką było „nowoczesne rozwiązanie w służbie kierowcy”, czyli dwustopniowy przełącznik nożny, który umożliwiał obsługę wycieraczek i spryskiwacza bez odrywania rąk od kierownicy. Pozycja pierwsza uruchamiała wycieraczki, druga powodowała, że aktywował się spryskiwacz. Użytkownicy docenili również pedały hamulca i sprzęgła zawieszane u góry, a nie wychodzące z podłogi – przez długi czas było to popularnym rozwiązaniem w autach użytkowych. Dzięki temu wygospodarowano więcej miejsca na stopy, kierowca mógł przyjąć bardziej naturalną pozycję, a do wnętrza kabiny nie przedostawała się woda ani zimne powietrze.

W kolejnych latach Ford nieustannie udoskonalał następne generacje Transita wprowadzając nowe rozwiązania. Każda odsłona przynosiła coś nowego, odpowiadając na zmieniające się potrzeby użytkowników.

Wraz z nadejściem lat 80. Transit zaczął zmieniać się nie tylko z zewnątrz, ale i od środka. Kabina stawała się jeszcze bardziej przyjazna kierowcy, pojawiły się elektryczne szyby i centralny zamek – elementy, które wcześniej były zarezerwowane dla aut osobowych z wyższej półki. Do standardu zaczęły wchodzić lepiej wyprofilowane fotele, solidniejsze wygłuszenie i radioodtworacze.

Na przełomie lat 90. i 2000. Ford Transit wszedł w nową epokę – epokę elektroniki i zaawansowanych systemów bezpieczeństwa. Pojawił się ABS, klimatyzacja, a następnie system kontroli trakcji i stabilizacji toru jazdy (ESP), które znacząco poprawiały bezpieczeństwo, zwłaszcza w trudnych warunkach pogodowych. Do oferty zaczęły wchodzić komputery pokładowe, które informowały o spalaniu, przebiegu czy stanie technicznym pojazdu.

Sześć dekad po debiucie, Ford Transit to już nie tylko dostawczy „wół roboczy”, ale zaawansowane technologicznie narzędzie, które wspiera przedsiębiorców na każdym etapie ich działalności. Wyposażony w inteligentne systemy bezpieczeństwa, zintegrowany z cyfrowym ekosystemem Ford Pro i dostępny w wersji elektrycznej, dzisiejszy Transit łączy praktyczność z nowoczesnością.

Jego najnowsza wersja otrzymała najnowocześniejszy system informacyjno-rozrywkowy Forda SYNC 4, z którego można korzystać za pomocą 12-calowego ekranu dotykowego. Zapewnia on bezprzewodowe aktualizacje, a za jego pomocą kierowcy mogą śledzić m.in. natężenie ruchu na żywo, ceny paliw, pogodę czy dostępność parkingów. SYNC 4 wyznacza także trasy z uwzględnieniem zasięgu pojazdu, zaś Apple CarPlay i Android Auto są dostępne bezprzewodowo. Nowy Ford Transit zyskał również funkcjonalności ułatwiające korzystanie z samochodu – między innymi elektryczny hamulec ręczny, przycisk Ford Power oraz bezkluczykowy dostęp. Na liście wyposażenie można również znaleźć kamery 360 stopni, podgrzewaną przednią szybę czy automatyczne światła i wycieraczki.

W odświeżonym Transicie wprowadzono nowoczesne systemy zwiększające bezpieczeństwo jazdy. Najważniejszą nowością jest funkcja automatycznego hamowania podczas cofania, która wykrywa przeszkody za pojazdem, ostrzega kierowcę, a w razie braku reakcji samoczynnie uruchamia hamulce. Kolejną innowacją jest asystent skrętu – Junction Assist, który za pomocą kamery i radaru monitoruje ruch z naprzeciwka podczas skrętu w lewo. Jeśli wykryje ryzyko kolizji, system automatycznie hamuje, minimalizując zagrożenie. Funkcja ta dostępna jest w połączeniu z adaptacyjnym tempomatem.

Przez sześć dekad Ford Transit konsekwentnie odpowiadał na potrzeby rynku – od pierwszych, prostych konstrukcji z lat 60., przez techniczne udoskonalenia lat 80. i 90., aż po nowoczesne rozwiązania cyfrowe dostępne dziś. Każda generacja wprowadzała konkretne usprawnienia: więcej przestrzeni, lepszą ergonomię, wyższy poziom bezpieczeństwa i technologii.

Więcej informacji prasowych, powiązanych materiałów oraz zdjęć i filmów w wysokiej rozdzielczości można znaleźć na stronie internetowej ford-media.pl lub media.ford.com.

Śledź nas na: x.com/FordPolska, youtube.com/fordpolska, instagram.com/fordpolska

Dzisiejszy Transit to nie tylko środek transportu – to narzędzie zintegrowane z ekosystemem pracy: z systemami wspomagania kierowcy czy cyfrowym zarządzaniem. Dzięki temu pozostaje jednym z najbardziej uniwersalnych i wszechstronnych samochodów dostawczych na rynku.

#

Ford, globalna amerykańska marka, od ponad 100 lat wplatająca się w europejskie struktury, stawia na swobodę przemieszczania się, łącząc to z troską o planetę i każdego z nas. Realizowany przez firmę plan Ford+, uwzględniający sektory działalności Model e, Ford Pro i Ford Blue, wpływa na przyspieszenie europejskiej transformacji w kierunku pełnej elektryfikacji napędów i neutralności węglowej do roku 2035. Firma podąża z postępem, wprowadzając nowatorskie pojazdy elektryczne, z których każdy został zaprojektowany z myślą o europejskich kierowcach, a także oferując innowacyjne usługi, ułatwiające komunikację międzyludzką, rozwój społeczności i przedsiębiorstw. Ford w Europie sprzedaje i serwisuje pojazdy marki Ford na 50 indywidualnych rynkach, a działania obejmują również Ford Motor Credit Company, Ford Customer Service Division oraz 14 oddziałów produkcyjnych (8 spółek całkowicie zależnych oraz 6 nieskonsolidowane typu joint venture) z czterema centrami zlokalizowanymi w Kolonii, w Niemczech; w Walencji, w Hiszpanii oraz z siedzibami spółki joint venture w Krajowie w Rumunii i Kocaeli w Turcji. Ford zatrudnia w Europie około 34 tys. pracowników we własnych oddziałach oraz spółkach typu joint venture, łącznie około 57 tys. osób, po uwzględnieniu działalności nieskonsolidowanej. Więcej informacji na temat Forda, produktów firmy oraz oddziału Ford Credit na stronie corporate.ford.com.

Kontakt: Mariusz Jasiński
Ford Polska Sp. z o.o.
(22) 6086815
mjasinsk@ford.com

Więcej informacji prasowych, powiązanych materiałów oraz zdjęć i filmów w wysokiej rozdzielczości można znaleźć na stronie internetowej ford-media.pl lub media.ford.com.

Śledź nas na: [x.com/FordPolska](https://www.x.com/FordPolska), [youtube.com/fordpolska](https://www.youtube.com/fordpolska), [instagram.com/fordpolska](https://www.instagram.com/fordpolska)